

Strona znajduje się w archiwum.

NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI DROGOWEJ - ODPOWIE PRZEZD SĄDEM

Mundurowi z białostockiej "drogówki" zatrzymali w bezpośrednim pościgu kierowcę, który zignorował sygnały nakazujące zatrzymanie pojazdu i kontynuował jazdę. Jak się okazało 48-latek był nietrzeźwy, a także nie posiadał prawa jazdy. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.

Policjanci z białostockiej "drogówki", w nocy z soboty na niedzielę, tuż przed godziną 1.00, w tunelu im. Gen. F. Nila zauważyli kierowcę mercedesa, który prawdopodobnie znajdował się pod wpływem alkoholu. Mundurowi postanowili natychmiast zatrzymać pojazd do kontroli drogowej. Kierujący, pomimo wyraźnych sygnałów świetlnych i dźwiękowych nie zatrzymał się i kontynuował jazdę. Policjanci bezzwłocznie ruszyli za nim. Jadąc ulicą Konwaliową, kierowca mercedesem nagle stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w maszynę budowlaną. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali nieodpowiedzialnego kierowcę. Okazał się nim 48-latek, który był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili również, że w styczniu tego roku 48-latkowi zatrzymane zostało prawo jazdy za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.



Teraz za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie mężczyzna odpowie przed sądem.